

Po premierze spektaklu „Za wolność, byś wolny był”

Najnowsze przedstawienie Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku powstało we współpracy z Zarządem Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” z okazji 40. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. Sztuka przybliża wydarzenia, które miały miejsce w latach 80. ubiegłego wieku. Premiera spektaklu „Za wolność, byś wolny był” w reżyserii Grzegorza Suskiego odbyła się 5 grudnia.

– Spektakl jest bardzo dobrze zrobiony. Nie jest nudną akademią, a widowiskiem z piękną oprawą plastyczną, opowiadającym o trudnym czasie. Forma, w jakiej zostało stworzone to przedstawienie, ma dynamiczną strukturą i to jest siła tego spektaklu – zauważa Piotr Półtorak, Dyrektor Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku.

Sztukę „Za wolność, byś wolny był” napisała Jolanta Hinc-Mackiewicz (kierownik literacki Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku). W scenariuszu wykorzystwała poezję Stanisława Barańczaka, wspomnienia członków białostockiej „Solidarności” i materiały archiwalne. Nie zabrakło również utworów takich jak: „Mury”, „Psalm stojących w kolejce” czy „Ballada o Janku Wiśniewskim”.

– Ten spektakl jest ważny ze względu na historię ludzi, którym zawdzięczamy wolność, dlatego warto go obejrzeć, zmierzyć się z tym tematem i nie zapominać o tych cichych bohaterach, którym zawdzięczamy nasze dzisiejsze, zwyczajne życie. Z pewnością dialog starszego i młodszego pokolenia jest rzeczą trudną. Nie wiem, czy sztuka bardziej będzie się podobać starszym czy młodszym. Młodzi zawsze są krytyczni, dlatego chętnie będziemy pracować nad tym, by sprostać ich oczekiwaniom. Przedstawienie pozwala dotknąć mało znanych kart historii białostockiej „Solidarności”, historii naszego regionu. Sztuka czasami wzrusza, chwilami bawi. Temat jest ważny i cieszę się, że mogłam być w gronie realizatorów tego spektaklu – wyjaśnia Jolanta Hinc-Mackiewicz.

Za reżyserię, scenografię i kostiumy odpowiedzialny był Grzegorz Suski.

– Myślę, że był to bardzo dobry spektakl. Mam nadzieję, że powiedział widzom coś ważnego o ludziach, którzy czterdzieści lat temu zapoczątkowali „Solidarność”, a następnie zmienili cały świat. Chcieliśmy stworzyć sztukę o nich i w pewien sposób złożyć im hołd, pamiętając jednocześnie o tym, że jednak jest to teatr. Staraliśmy się użyć muzyki, poezji, świateł, tego wszystkiego, czego można użyć w teatrze, by zrobić dobry spektakl. Oglądałem sztukę z widowni i wydaje mi się, że aktorzy wykonali na scenie ogromną pracę: nie tylko fizyczną, lecz także emocjonalną – mówi Grzegorz Suski.

Wielu z aktorów utożsamia się z przedstawionymi w scenariuszu wydarzeniami. Dla niektórych, udziału w spektaklu był szczególnie poruszającym przeżyciem.

– Dla mnie to przedstawienie jest bardzo osobiste, ponieważ odnosi się do historii mojej, mojej rodziny, a przede wszystkim mojego męża. Uczestniczyliśmy w tych sytuacjach jako bardzo młodzi ludzie, mieliśmy po dwadzieścia lat. W stanie wojennym urodziła się nasza pierwsza córka. Mąż był m.in. działaczem solidarnościowym NZS-u - narażał siebie i tak naprawdę całą naszą rodzinę. Najmocniej przeżyłam przesłuchanie, gdy mąż był zatrzymany. Natomiast u teściów przeżyliśmy rewizję. To jest temat, który nas bardzo osobiście dotknął – wspomina Ewa Palińska.

Aktorka wcieliła się w spektaklu zarówno w rolę ofiary, jak i kata :

– Najtrudniej było mi przechodzić od bycia ofiarą do bycia katem. Na pewno inaczej odbiera się sztukę, kiedy opisywane wydarzenia dotyczą bezpośrednio nas jako aktorów i widzów, którzy pamiętają tamte czasy. Inaczej jest, gdy jest się po prostu aktorem i odgrywa się konkretną rolę z pewnym dystansem. Wtedy nie bardzo jest się jak odnieść do swoich własnych doświadczeń z tamtego okresu – dodaje Ewa Palińska.

Na scenie Kina TON grają: Paula Gogol, Krystyna Kacprowicz-Sokołowska, Katarzyna Mikiewicz, Agnieszka Możejko-Szekowska, Katarzyna Siergiej, Urszula Szmidt, Kamila Wróbel-Malec, Marek Cichucki, Sławomir Popławski, Dawid Rostkowski, Piotr Szekowski oraz Marek Tyszkiewicz.

„Za wolność, byś wolny był” będzie można obejrzeć jeszcze 8 i 9 grudnia, o godz. 10:00 (spektakl szkolny) oraz 11 grudnia, o godz. 19:00 w Kinie TON.

Bilety w cenie: 55 zł – normalny, 45 zł – ulgowy, 30 zł – studencki, dostępne są w Kasie Teatru (przy ul. Suraskiej 1) oraz w sprzedaży internetowej na stronie internetowej: dramatyczny.pl.

źródło: Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku
oprac.: Aneta Kursa

[Powrót na stronę główną](#)

[Powrót do listy aktualności](#)

